GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 54. W Piątek dnia 5. Marca. **1841.**

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z nad granicy Polskiéj, d. 19. Lutego. Z wiarogodnego źródła dochodzi nas wiadomość, że pochody wojska w Królestwie Polskiém ku granicom Pruss od kilku tygodni znowu się rozpoczęły i że mianowicie ostatniemi dniami znaczna liczba nowych pułków w okolicach Kalisza stanęła, tak dalece, że już i miejsca zabrakło dla pomieszczenia żołnierzy. Podług dość pewnego obliczenia może już z 50,000 wojska nad granicą stanęło a kilka oddziałów jeszcze oczekują, tak iż z 75,000 się zbierze, które to wojsko, jeżeli konstellacye polityczne się nie zmienią, za nadejściem wiosny obozem pod Kaliszem stanie i dopóty tam stać będzie, dopóki trwałość pokoju europejskiego zupełnie zabezpieczoną nie zostanie. W Warszawie i w wschodnich częściach Królestwa przynajmniéj drugie tyle wojska skoncentrowano, a tak ilość wojska rossyjskiego obecnie w Królestwie konsystującą na 150,000 szacować można. Że tak ogromne siły nie tylko dla ułatwienia żywności do Królestwa wyprawiono, nawet z stanowisk przez wojska te zajmowanych jawnie wynika.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 23. Lutego. Monitor paryski zawiera dziś artykuł, który bezwarunkowych zwolenników projektu fortyfikacyjnego do żywych rozpraw pobudzi. Jest on następującéj treści: »Wyznaczona przez Izbę Parów Kommissya do zgłębienia projektu do prawa o obwarowaniu Paryża rozpoczęła dziś znowu swe prace. Prezes rady gabinetowéj dostarczył znaczną liczbę zażądanych dokumentów. Zdaje się, iż członkowie téj Kommissyi przekonali się obecnie, że, jeżeli Izba Parów uchwali poprawkę, znoszącą okólne mury, takowa bez trudności w Izbie deputowanych przejdzie. Odbyło się, jak głoszą, liczne zgromadzenie, na którém się wielu, znaczny wpływ mających członków Izby deputowanych znajdować miało. Naradzono się na niem nad postępowaniem, jakiegoby się trzymać wypadało, gdyby Izba Parów wniesioną przez Kommissyą poprawkę przyjęła, a obrady te okazały, że się zmieniony ten projekt za zwróceniem go do Izby deputowanych podług wszelkiego prawdopodobieństwa utrzyma. Kommissa Izby Porów zresztą, jak zapewniają, troskliwą na to zwróci uwagę, aby poprawkę swoję z tego wszystkiego ogołocić, co się wielu szanownym członkom Izby deputowanych w wniosku Generała Schneidera nie podobało. Zastrzeżenie, aby najmniejszą odległość dzieł zewnętrznych na 4000 metres ustanowić, całkiem ma być opuszczone. Wia-

domo, że właśnie z powodu tego zastrzeżenia zwolennicy fortyfikacyi obwarowanie stolicy za niedostateczne poczytywali.« — Przy udzieleniu tego artykułu wypada nanowo zwrócić uwagę, że »Monitor paryski« od d. 29. Października z. r. utracił swój dawniejszy na pół urzędowy charakter i że zatém doniesienie to li tylko za zwyczajne doniesienie dziennikarskie poczytać należy. Oba twierdzenia, że Izba Parów poprawkę Kommissyi z pewnością przyjmie i że w takiém razie także większość Izby deputowanych za opasaniem Paryża w koło murami głosować będzie, zdają się być bardzo niepewne.

Z dnia 24. Lutego.

Proces Nationala z powodu choroby wydawcy, Pana Delaroche, znowu na dni 10 odłożony został.

Nasz wczorajszy domysł, że Moniteur parisien przy sposobności rozpraw o przyszłym losie prawa fortyfikacyjnego w Izbie Parów nie w imieniu Ministrów przemawia, dzisiejszy Messager w następujący sposób potwierdza: Moniteur parisien mówi o powodzeniu, które zdaniem jego poprawka Kommissyi Izby Parów mieć będzie. Kilka dzienników powtarzając ten artykuł usiłuje go przypisywać Ministrom. Już raz oświadczyliśmy, że Moniteur parisien przestał być organem ministeryalnym. Pod względem wypadku, o który tu chodzi, dodajemy, że Ministeryum każdą poprawkę do prawa fortyfikacyjnego zwalczać i w Izbie Parów całego projektu do prawa, jak go w Izbie Deputowanych przyjęto, bronić będzie."

Dziennik sporów daje następujące oświadczenia o najnowszych postanowieniach Ministrów względem rzeczywistéj ilości armii: »Niektóre dzienniki udawają, jakoby planów Ministra wojny nie rozumiały i o skutkach zapominały, które nowe prawo o trwałości służby wojskowéj i odwodach za sobą pociągnąć musi. Następujące fakta same za sobą przemawiają. Mająca sobie polecone zbadanie budżetu na r. 1842. Kommissya z największą starannością uchwalone dla Ministra wojny kredyty rozważała. Kredyty te, polegające na rzeczywistéj ilości 493,741 ludzi, wynoszą w pierwiastkowym budżecie na r. 1841. 113,172,610 fr. Kommissya zapytała Ministra, jaki wpływ wniesiony niedawno system odwodów na istotnéj ilości armii wywrze. Marszałek Soult oświadczył, iż tego jeszcze z pewnością powiedzieć nie może, że rozpraw nad nowém prawem i przegłosowania czeka, aby swoje plany szczegółowo ułożyć. Wszakże dodał, że zdaniem jego, jeżeli ludzi, którzy 4 albo 5 lat już służyli, w odwodach z roku 1842. umieszczą, istotna ilość armii o 60,000 się zmniejszy i tym sposobem 23 mil. frank. się oszczędzi. Armia więc r. 1842. liczyć będzie 433,000 żołnierza, a w następnym roku będzie ją można przywieść do jéj normalnéj ilości 370,000 ludzi. Miałaby jednak w odwodach 120 do 130,000, a tak massa wojska dochodziłaby jednak 500,000. Co się tycze rzeczywistéj ilości armii na rok 1841., wynoszącéj 493,000, to zostanie ona niezmienioną, chyba że Izby przy obradach nad dodatkowémi kredytami innego będą zdania.«

Pan Thiers według pogłoski w Maju z rodziną swoją do Medyolanu wyjedzie i tam lato całe przepędzi.

Anglia.

Z Londynu, dnia 23. Lutego.

Według jednéj Korrespondencyi Times z Alexandryi z d. 27. Stycznia, Kommodore Napier jeszcze przed swoim wyjazdem do Kahiry miał kilka narad z Mehmedem Alim i założył podstawę do korzystnego nader dla Anglii układu względem przewożenia towaró w angielskich do i z Indyi wschodnich przez Egipt.

Okropne nieszczęście wydarzyło się w sobotę zrana niedaleko Holyheadu na morzu; przeznaczony do Nowego Yorku i wychódzcami napełniony okręt »Govirnor Fenee«, który w piątek port Liverpoolski opuścił, starł się nazajutrz raniuteńko tak gwałtownie z okrętem parowym »Nottingham«, płynącym z Dublina do Liverpoolu, że w jednę lub dwie minuty po starciu się zatonął i wszyscy wychódzcy i osada, ogółem 122 ludzi, stali się łupem bałwanów; tylko Kapitan i sternik, będący właśnie na pokładzie owego okrętu, przez to życie swe ocalili, że w wodę wskoczyli i szczęśliwie wyrzuconą im z okrętu parowego linę uchwycili; reszta majtków nie znajdowała się na pokładzie, a wychódzcy jeszcze spali. Wychódzcami tymi byli powiększéj części irlandzcy dzierzawcy i wyrobnicy. Także okręt parowy mocno został uszkodzony, miał on dużo bydła na swym pokładzie i przeszło 200 sztuk z niego w morze wrzucić musiano, aby się od zatonienia ocalić; inny irlandzki parostatek założył do niego linę i tak go jeszcze szczęśliwie do Liverpoolu doprowadził. Nieszczęście ztąd powstało, że noc była bardzo ciemna i mglista, tak że statek parowy światła drugiego okrętu widzieć nie mógł, chociaż ocalony Kapitan oświadczył, że on światło na »Nottinghamie« widział.

(*B. H.*) — Ostatniemi czasy wspominała »Times« kilkakrotnie o rozwiązaniu parlamentu i gdyby przy przegłosowaniu nad irlandzkim bilem regestrowania Lorda Morpetha Ministrowie w mniejszości znajdować się mieli,

rozwiązanie to zarazby przyszło do skutku; ale nie ma najmniejszego podobieństwa, żeby drugie przeczytanie tego bilu przejść nie miało, Ministrowie bowiem mają w teraźniejszéj Izbie niższéj większość 12 głosów, a choćby też niektórzy wątpliwi członkowie mieli się przeciw Ministrom oświadczyć, przecież prawie z pewnością na większość pięciu głosów liczyć mogą.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 8. Lutego.

Bil o wolnéj żegludze, jak wiadomo, w senacie 26. z. m. przyjętym został; skoro uzyska sankcyą królewską, natychmiast hrabia Almoster powiezie tę wiadomość do Madrytu. Uzbrojenia na lądzie i morzu ciągle jeszcze trwają; mieszkańcy w ogóle nie bardzo spieszą się do chwytania broni, mianowicie w tych prowincyach nietylko zaciągowi wojskowemu wszelkimi sposobami sprzeciwiają się, lecz nadto już zaciągniętych uwalniają. Przeszło 200 młodzieży do Hiszpanii umknęło.

Minister skarbu Florido Rodriguez Pereira Feraz, wziął dymissyą; zastąpił go senator Antonio Gonzales de Miranda, oznajmiwszy izbie deputowanych, iż urząd ten jedynie z przywiązania do kraju przyjmuje; nie jest on przyjacielem większych podatków i pożyczek, ale raczéj większéj oszczędności. Izba deputowanych zajmuje się adresem, odpowiadającym na mowę od tronu, w którym mocno gani politykę ministrów. Adres senatu wkrótce Królowéj przełożony będzie.

Dania.

Z Kopenhagi, dnia 13. Lutego.

Dziennik Fädreland donosi: „Jak się dowiadujemy, zaślubiny Następcy tronu nastąpią d. 22. Maja, jako w dniu rocznicy ślubu Najjaśniejszych Państwa. Obrzęd ten odbędzie się w Neu Strelitz, poczém okręt liniowy «Krystyan VIII.« nowożeńców w najbliższym porcie wysadzi, aby najrychléj do stolicy Danii przybyli. Skoro okręt do portu wejdzie, według wydanych przepisów, liczne statki mają towarzyszyć Xiążęcéj parze aż do placu zamkowego, gdzie przyjmą ją Królestwo Jchmść. Po krótkim pobycie w zamku Christianburg, przeznaczonym na różne uroczystości, nowozamężni udadzą się na krótki czas do Sorgenfrei, a resztę lata przepędzą w Odensee lub Frederikshave.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 13. Lutego.

Owdowiała Xiężna Kinsky, ochmistrzyni arcyxiężnéj Zofii, umarła tknięta apopleksyą. Ciągłe i niezwykłe zimno nabawia trwogą naddunajskich mieszkańców. W okolicach Kornekurga i Klosterneuburga massy lodów dochodzą wysokości domów. Mimo to wcześnie zapobiegają niebezpieczeństwu. Przeszłéj środy poseł sardyński, hrabia Sambuy, dawał świetną ucztę dla Xięcia Kanclerza i jego małżonki. Jutro będzie bal u Xięcia Schwarzenberga.

Włochy.

Z Ankony, dnia 30. Stycznia.

Łagodne niebo włoskie zmieniło się w zupełnie północne, a podróżni jadący d. 21. b. m. z Rzymu przez Foligno i Macerat, doznali wszelkich przeciwności na drodze, na któréj dla mrozu i śniegu żadnych nie poczyniono ostrożności.

Od Foligno, leżącego u stóp Apeninu, do Ponte della trave, śnieg na 12 stóp wysoko leżał, a droga ciągle staje się niedostępniejszą, gdyż mocny wiatr zmiata śnieg z gór na niskie miejsca. To położenie rzeczy czyni wiele szkody ubogim wędrowcom, rząd bowiem żadnych nie przedsiębierze zaradczych środków, lecz zostawia je samym przedsiębiercom kommunikacyi.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z d. 2. m. b. obejmuje między innemi doniesienie o stanie zdrowia ogierów Król. stadniny w Sierakowie; — wykaz gościńców, do których się przepisy z dnia 16. Czerwca 1838. pod względem opłat kommunikacyjnych stósują; — doniesienie, że: naznaczony na d. 5. Kwietnia jarmark w Jaraczewie odbędzie się tamże dnia 29. Marca r. b., w tym roku w mieście Ostrowie jarmarki 1) d. 26 Kwietnia, 2) d. 19. Lipca, 3) d. 20. Września, 4) d 29. Listopada odbywać się będą, wyznaczony w mieście Trzcielu na dzień 26. Kwietnia b. r. jarmark odbędzie się dnia 19. Kwietnia; — następujące doniesienie o chorach bydlęcych: W trzodzie dworskiéj owiec folwarku Wturek, powiatu Odalanowskiego, panuje zaraza kopytkowa, a pomiędzy owcami w Śliwnie, powiatu Bukowskiego, wybuchła ośpica, dla czego miejsca te pod względem owiec i wełny zakordonowano; — i następującą pochwałę: Właściciel dóbr Pan Taczanowski na Graboszewie; ptu Wrzesińskiego, szczególniéj się odznaczył w roku zeszłym nie tylko założeniem nowych dróg na swoim gruncie i wysadzeniem ich ślachetnemi drzewami, ale też okrąg policyjny Wulka, któremu zbywa na szczepnikach ślachetnych roślach, wsparł wedle przemożenia takowemi do dróg wysadzania, co niniejszém

uznać z pochwałą Król. Regencya za obowiązek sobie poczytuje.

Z Berlina, d. 28. Lutego. — Z powodu zdrożności, których się młodzież wyższego stanu na reducie dopuściła, za rozkazem Naj. Pana surowe zarządzone śledztwo; ktokolwiek z oficerów o udział w tych niespokojnościach przekonany zostanie, ma być natychmiast oddalony ze służby.

Z Kolonii, dnia 23. Lutego. — Podanie, że Biskup Eichstädtski, Hr. Reisach, w poleceniu Kuryi papiezkiéj dla porozumienia się z Arcybiskupem Kolońskim, w Monasteryum przebywa, zupełnie się potwierdziło. Stósownie do zezwolenia rządu bawarskiego i pruskiego ma się X. Biskup Reisach z Baronem Droste porozumieć względem sposobu, jakim tenże podczas swego krótkiego pobytu w Kolonii naprzeciw kapitule i w ogólności w sprawach kościelnych działać ma. Prałat (Arcypasterz) miał już dać przyrzeczenie, że się wszelkiego mieszania do spraw wewnętrznych wstrzymywać chce. W każdym razie przywrócenie Arcybiskupa tylko krótko trwać będzie, kiedy tenże już w Kwietniu do Rzymu ma wyjechać.

Przeciwnie donosi Gazeta Wrocławska: Rozwiązanie pytania Kolońskiego nigdy w ten nie nastąpi sposób, żeby Arcybiskup tymczasowo znowu do Kolonii powrócić a potém przez Papieża jako Kardynał do Rzymu miał być powołany. Byłoby to trochę niebezpieczném igraniem z formami; oprócz tego Prussy, mianowicie pod obecnym rządem, nie potrzebują przyjmować przepisów formy, dowodzącéj niejakiéj uległości. Papież Arcybiskupa jako Kardynała do Rzymu powołać może, ale droga Augusta Klemensa nie pójdzie przez Kolonią. Jest to rzeczą nie do darowania, że gazeciarze tak bezzasadnémi pogłoskami publiczność swoję bawić chcą. Mogę z pewnego źródła śmiało twierdzić, że o załatwieniu sporu w tym duchu i sposobie nigdy mowy nie było.

W sobotę dnia 6. Marca 1841. wielki koncert w sali hotelu Saskiego, wykonany przez fortepianistę Dra. Charles Seymour Shiff i Król. Duńskiego wiolinistę Fred Lund. Bliższe szczegóły zawierać będą afisze.

UWIADOMIENIE PUBLICZNE.

Niewiadomi wierzyciele zmarłego w Stawie dnia 17. Listopada 1837. r. Nazaryusza Ignacego Bronisza uwiadomiają się niniejszém o nadchodzącym podziale pozostałości z tém wezwaniem, aby pretensye swoje w przeciągu trzech miesięcy podali, inaczéj z takowemi w skutek §. 137. i następ. Tyt. 17. Części I. Prawa Powszechnego Krajowego do każdego z współsukcessorów oddzielnie w miarę schedy jego odesłanemi będą.

Poznań, dnia 20. Lutego 1841.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.
Wydziału II.

A U K C Y A.

W poniedziałek dnia 8. Marca i dni następnych przed południem od godziny 10. do 1., z południa od godziny 3. do 5. w hotelu Saskim przedawać się będzie najwięcéj dającemu za gotową zaraz zapłatę partya towarów łokciowych, a od godziny 5. do 6. różnego gatunku wina, arak i rum. Bliższe szczegóły przez afisze oznajmione będą.

Anschütz,
Kapitan i Król. Aukcyonator.

Madia sativa

z własnego sprzętu, ofiaruję gospodarzom, zarekommendując takową jako nasienie olejne nieuchybiejące, które, choć przy najgorszym stanie zasiewu, jednak z jednéj macki 5 szefli przyniosło. Nasienie to daje bardzo smaczną oliwę, siewa się w wiosnie i dojrzeje wraz z owsem. Ażeby ułatwić powszechne siewanie tak korzystnego nasienia, przedaję ją po 2 sgr. za funt lub $1\frac{1}{2}$ złotych za mackę. Wystarcza się z $2\frac{1}{2}$ mackami na morgę Magdeburską.

W biórze loteryjnym na Butelskiéj ulicy przy rynku w Poznaniu to nasienie się przedaje u Fryderyka Bielefelda.

Zupełne, dokładne

BILARDY,

całe i trzyćwierciowe,

z mahoniu, wiszni i brzozy, podług najnowszych wzorów wiedeńskich budowane, stale znajdują się u mnie na składzie. Za ich trwałość i robotę dobrą w każdym względzie ręczę; zaś rozstawienie i urządzenie ich zupełne w przeciągu dnia jednego wykonywam, a dla zamiejscowych podejmuję się nawet przewozu, tak, iż szanownym nabywcom sama tylko zostaje przyjemność używania nabytych odemnie kulników.

Prętów i kul w rozlicznych gatunkach osobno nabyć można. Z nabywcami pewnymi godzę się na spłatę w częściach.

Skład fortepianów
u **Ludwika Falka.**

Poznań, w Marcu 1841.